

607m

Przegląd

Warszawa
04-05-2008
T. / Nr 17/18

MARZENIA KOCHLIWEGO MĘCZYZNY

czyli dwie opery
w jednym spektaklu



Mający już osmioletnią tradycję Festiwal Hoffmannowski w Poznaniu wystawił ambitnie, po raz pierwszy w Polsce, zapomnianą operę ETA Hoffmanna „Aurora”. Słynny niemiecki pisarz romantyczny jawi się nam tutaj jako uzdolniony kompozytor piszący „w stylu” Mozarta, choć bez piętna jego geniuszu. Niespodziankę sprawił też niemiecki reżyser Rainer Lewandowski, który do mitologicznej akcji o miłości córki króla Aten do pasterza, dołączył równoległą historię z życia samego ETA Hoffmanna. Z tego połączenia wynika niezbicie, że opera „Aurora” była dla kompozytora projekcją jego własnych uczuć miłosnych do młodej uczennicy Julii, czemu, co zrozumiale, sprzeciwiała się żona Michalina, rodowita Polka. Poszukiwanie idealnej miłości towarzyszące Hoffmannowi przez całe życie, z którego część spędził w Poznaniu, nasunęło Teatrowi Wielkiemu w Poznaniu pomysł bliskiej współpracy ze scenami niemieckimi. „Aurora” będzie więc także pokazana wielokrotnie w Bambergu, gdzie mieści się centrum kultu Hoffmanna i teatr jego imienia, a także na innych scenach niemieckich. Co więcej, poznański Teatr Wielki w ramach „sprzedaży związanej” zaproponuje niemieckiej publiczności także niektóre romantyczne dzieła polskie. Wszak biografia wielkiego ETA Hoffmanna do tego wyraźnie skłania.

Bronisław Tumilowicz

**ERNST THEODOR AMADEUS HOFFMANN, „AURORA”,
KIEROWNICTWO MUZYCZNE MACIEJ WIELOCH,
REŻYSERIA RAINER LEWANDOWSKI, SCENOGRAFIA UWE OELKERS,
TEATR WIELKI W POZNANIU, PREMIERA 5 KWIECIANA 2008**